



## RZYM ZDOBYTY.

Po przetamaniu przez V armię obronnej linii niemieckiej w górach Alpańskich, opanowaniu gór Apsialii oraz dróg wiodących do Rzymu, sprzymierzeni zdobyli miasta i Lanuvio, Nemi, Labado, Anadi i Curivoli i w niedzielę wieczór wkroczyli do Rzymu. Wejście do Wiecznego Miasta odbyło się po stosie Via Casilini. Na przednich czołwach stawiali Niemcy bardzo silny opór, jednak o zachodzie słońca musieli opuścić Rzym. W tej chwili niemieckie strażnice tylnie walczą poza Rzymem między Via Casilini a morzem. Oddziały niemieckie usiłują w pośpiechu przedostać się za Tybr, są jednak spychani do morza. Droga między Rzymem a Tivoli, prowadząca do Pescara nad Adriatykiem, opanowana jest przez sprzymierzonych. VIII armia atakując na swym odcinku zdobyła 6 miejscowości. Eskadry alianatów bombardują bez przerwy kolumny wroga, znajdujące się w sąbżnik odwrócić. Zniszczono setki samochodów. Przeszło 500 bombowców niszczyli linie kolejowe na północ od Rzymu. W niewoli znajduje się grubo ponad 20.000 Niemców, nie licząc ostatnie wziętych w Rzymie.

Oswobodzony Rzym jest wspaniale udekorowany flagami. Wejście sprzymierzonych do Rzymu było wspaniałą paradą. Wzrostła radość z radości i obrzucają wojska różami. Stolica wita sprzymierzonych dawnymi wazy, stłkich kościołów z katedrą św. Piotra i Pawła na czele. Na placu przed bazyliką św. Piotra zgromadzone tłumy witały z uniesieniem Papieża, który dwukrotnie pozdrawiał do zebranych, wyrażając swą radość z osadzenia Rzymu. Ogólny stan miasta jest dość dobry, środkowiec jest niekiedy, przedmieścia są częściowo uszkodzone. Gazownia i elektrownia zostały uruchomione, duża część miasta jest bez wody wskutek zniszczenia wodociągów. Linie telefoniczne zostały przez Niemców zupełnie zniszczone.

Wczoraj król włoski Wiktor Emanuel abdykował na rzecz syna ks. Umberto, któremu przekazał swą władzę. Akt abdykacyjny podpisał również marsz. Badoglio. Na wieść o oswojeniu Rzymu w półn. Włoszech wybuchły demonstracje.

## INNE FRONTY.

**FRONT ZACHODNI.**— Od piątku w nocy tysiące bombowców i myśliwców sprzymierzonych atakuje linie komunikacyjne we Francji, Belgii i Holandii. Celem nalotów jest również Pas de Calais, mosty na rzekach, radiostacje i porty. Bombardowane są bez przerwy wszystkie cele wojskowe we Francji i krajach zachodnich, zburzono również Kolonie i Leverkusen. Te ataki powietrzne określane są przez źródła neutralne jako najskuteczniejsze z dotychczasowej wojny.

**FRONT WSCHODNI.**— Walki toczące się koło Jass rozszerzyły się na rejon Prutu. Na reszcie frontu bez zmian. Główna kwatera dowództwa amerykańskiego w Europie doniosła o nowej fazie wojny powietrznej przeciw Niemcom. Eskadry amerykańskie startujące z Włoch, po bombardowaniu Bolkanów, lądują obecnie na własnych lotniskach w Rosji, utworzonych na podstawie wspólnego porozumienia obu mocarstw. Obsługa lotnisk i magazyny są amerykańskie jak również i szpitale utworzone przy lotniskach. Dzięki budowie lotnisk dla ciężkich eskadr amerykańskich wypełniona została luka na froncie wschodnim, istniejąca dotychczas na skutek braku strategicznego lotnictwa rosyjskiego.

**BALKANY.**— Niemcy rozpoczęli generalny atak na wojska marsz. Tito w górach Bośni. Rzucają silne oddziały, zdobyli Niemcy po ciężkich walkach grota, w której przebywał cały główny sztab armii wyzwolenia. Cały jednak sztab z marsz. Tito uciekł z kwatery na godzinę przedtem.

**PACIFIK.**— W Birnie wojska gen. Stillwella zajęły już połowę miasta Myitkina. Na Nowej Gwinei Amerykanie posunęli się o 10 mil od Cape. Amerykański desant na wyspę Biak jest zainicjowaniem walki o Nową Gwineę.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Rząd angielski wniósł ostry protest w Ankara przeciw zezwoleniu Turcji na przepływ przez Barmankę z morza Czarnego na Egejskie niemieckich okrętów wojennych, które wprawdzie rozbudowane, uzbrajane są ponownie na morzu Egejskim i wysyłane do walki z aliancami. Krok Turcji jest sprzeczny z traktatem w Montreux.



Premier Mikołajczyk przybył do mezzaninu dla odbycia rozmów z prez. Rooseveltem i innymi mężami stanu. Tematem rozmów będzie sytuacja polityczna i związane z nią zagadnienia dotyczące Polski. Kilka dni przed wyjazdem premier udzielił wywiadu prasowego stwierdzając, iż mimo ustalenia zagadnień granicznych po wojnie, gdy Polska będzie wolna, już teraz nie należy zaniedbać niczego aby nawiązać stosunki z Rosją.

W Zielona Świąta odbył się w Buffalo kongres Polonii amerykańskiej, na który przybyło 2.800 delegatów, reprezentujących 6 milionów Polaków. Prez. Roosevelt wysłał depeszę do kongresu, w której oświadczył, iż jest dumny z Polaków amerykańskich i wdzięczny za ich udział w pracy i w walkach. Prezydent życzył Polonii zwycięstwa oraz sprawiedliwego i słusznego pokoju. Przemowa amerykańska położyła potężne wrażenie, jakie wywołały przemówienia delegatów, twierdzących, iż 5 tygodni walki Polski w roku 1939 uratowały świat od zagłady, jak również, iż obecna wojna obudza sumienia Amerykan, którzy teraz zdają sobie sprawę, że Polska musi być wolna i silna i nie wolno jej oddawać terytoriów, a trzeba jej zostawić swobodę w urządzaniu własnych spraw. Adres uchwalony przez kongres do prezydenta Roosevelta stwierdza, iż Polonia zebrała się celem obmyślenia środków powiększenia usług dla Ameryki. - "Zwracamy się do Pana Prezydencie jako głowy państwa i naczelnego wodza. Zawsze walczyliśmy w sprawach szlachetnych od czasu, gdy nasi ojcowie ginęli dla Ameryki, aż po dziś dzień, gdy giną nasi synowie. Przypominamy głosy jakie w Ameryce rozlegały się w sprawie polskiej zarówno przed, jak i po prezydencie Wilsonie. Z wdzięcznością uznajemy fakt, że USA odmówiły uznania jakichkolwiek zmian terytorialnych, dokonanych w Europie a zwłaszcza w Polsce od roku 1939. Przyjmujemy za podstawę Cztery Wolności oraz Kartę Atlantycką. Demokracja uznaje Kartę Atlantycką jako symbol obecnej walki. Prosimy by nic z tych zasad nie uległo zmianie czy też skróceniu. Witamy projekty narodów zjednoczonych w sprawie powojennego planowania, zbiorowego bezpieczeństwa i odpowiedzialności. Nasze zwycięstwo nie może zakończyć się tryumfem militarnym nad pokonanymi Niemcami i Japonią, ale również urzeczywistnieniem ideałów Karty Atlantyckiej i Czterech Wolności. Sprawa polska stanowi wyraźną sprawę USA i świata, od jej pomyślnego załatwienia zależy trwałość pokoju. Wyrażamy przeświadczenie, że Pan nie dopuści do knowań przeciwko Polsce od Zachodu czy też od Wschodu. Polska pierwsza odmówiła kapitulacji, jest to jedyny kraj, który się poświęcił, by świat

nie mógł się przygotować do zwycięstwa. Polska została wówczas napadnięta przez dwóch sąsiadów, przeżyła od obu okrutne prześladowania a jednak walczy nadal. W czasie bitwy o Anglię co ósmy zestrzelony samolot niemiecki padł ofiarą polskich lotników, armia polska walczy we Włoszech, marynarka konwojuje transporty do Anglii, Rosji, Afryki i Iranu. Polski ruch podziemny płaci setkami bojowników za każdego zabitego Niemca. Polska ma prawo do wolności i pełnej suwerenności tak drogo zdobytej. Zajęcie terenów polskich przez Sowiety zakwestionowałoby wysiłki o przyszłość Europy. Byłoby to wyzwaniem rzuconym zjednoczonym narodom, podobne do wkroczenia Niemców do Nadrenii. Odrzucenie przez Rosję pośrednictwa USA stanowi poważne zagrożenie pokoju światowego i naruszanie praw mniejszych narodów. Nie wolno nam dopuścić do tego byśmy wygrawszy pokój przegrali wojnę. Odwołujemy się do Pana w ufności, że nie zgodzi się Pan na żaden gwałt i żaden kompromis kosztem Polski. Przypominamy uznanie przez Pana rządu w Londynie, który zmieni się w czasie, gdy naród polski swobodnie o tym zadecyduje. Polska ma prawo do całości i niepodległości, do nietykalności terytorialnej. Jesteśmy pewni, że Pan świadom jest w pełni słuszności sprawy polskiej".

OSTATNIE WIADOMOSCI godz. 9.20 rano.

Niemiecka agencja D.N.B. nadała dziś rano następujący komunikat :

DZIS WOCESNYM RANKIEM ALIANTYCKIE WOJSKASPADOCHRONOWE WYLADOWAŁY U UJSCIA SEKWANY. ROZPOCZĘŁA SIĘ WIELKA INWAZJA ALIANTÓW. NIEMIECKIE OKRETY WOJENNE ZWALCZAJĄ NIEPRZYJACIELSKIE BARKI DESANTOWE WZDŁUZ CAŁEGO WYBRZEŻA. MIASTA I PORTY LE HAVRE, CALAIS I BOULOGNE SA NIESŁYCHANIE CIEŻKO BOMBARDOWANE. W MIEJSCACH TYCH LADOWANIE JESZCZE NIE NASTA PIĘC.

Główna kwatera inwazyjnych wojsk sprzymerzonych nadała dziś wczesnym rankiem ostrzeżenie dla ludności zamieszkującej wybrzeża krajów okupowanych, by w dniu dzisiejszym opuściła pas nadbrzeżny szerokości 35 kilometrów, który poddany będzie niespotykanej natężeniu bombardowaniu. Ci którzy nie mogą opuścić natychmiast, oznaczonego terenu, winni oddalić się co najmniej o dwa kilometry od miast, których bombardowanie zapowiedziane zostanie na godzinę przed nalotem specjalnymi ułotkami. Evakuacja nie może odbywać się grupami, rozpraszając się przy opuszczaniu miast!

OD REDAKCJI. - Po usunięciu wszystkich przeszkód technicznych pismo nasze będzie wychodzić normalnie o czym zawiadamy.